

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|------------------------------------|
| Przewodniczący: | sędzia Krzysztof Świdorski |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Elżbieta Gułajska |

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2023 roku w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa E. F.

przeciwko (...)prowadzącemu w Polsce działalność gospodarczą w ramach (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce

o zapłatę i ustalenie

1. Ustala, że umowa Kredytu Rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego o nr (...), zawarta w dniu 17 listopada 2009 roku pomiędzy powódką, a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (będącym poprzednikiem prawnym pozwanego), jest w całości nieważna.
2. Zasądza od pozwanego (...) prowadzącego w Polsce działalność gospodarczą w ramach (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce na rzecz powódki E. F. kwotę 487.721,91 zł (czterysta osiemdziesiąt siedem tysięcy siedemset dwadzieścia jeden złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.
3. Oddala powództwo w pozostałej części.
4. Ustala, że koszty procesu ponosi w całości pozwany (...) prowadzącemu w Polsce działalność gospodarczą w ramach (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt XXVIII C 2556/23

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 grudnia 2023 roku

W pozwie, wniesionym w dniu 02 czerwca 2017 roku przeciwko (...)z siedzibą w W., działającemu przez (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. (dalej też jako: „(...)z siedzibą w W.” lub „Bank”), zmodyfikowanym pismem z dnia 25 marca 2021 roku, powódka E. F. ostatecznie domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz:

a) łącznej kwoty 487 821,91 zł, na którą to kwotę składają się:

(i) kwota 480.928,91 zł tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę pozwanemu w walucie PLN w okresie od dnia 3 lutego 2010 roku do dnia 3 maja 2017 roku;

(ii) kwota 100,00 zł tytułem innego nienależnego świadczenia, tj. opłaty za wydanie kopii regulaminu;

(iii) kwota 6.000,00 zł tytułem innego nienależnego świadczenia, tj. tytułem prowizji za udzielenie kredytu;

(iv) kwota 793,00 zł tytułem innego nienależnego świadczenia, tj. opłaty za czynności związane z wyceną nieruchomości;

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 469.190,34 zł od dnia 6 marca 2017 roku (jest to data odpowiedzi pozwanego na wezwanie do zapłaty) do dnia zapłaty;
- od kwoty 18.631,57 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty;

oraz ustalenie, że umowa kredytu nr (...) zawarta dnia 17 listopada 2009 roku między powódką a pozwanym bankiem jest nieważna.

Ewentualnie, wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz:

a) łącznej kwoty 487.821,91 zł, na którą to kwotę składają się:

(i) kwota 480.928,91 zł tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę pozwanemu w walucie PLN w okresie od dnia 3 lutego 2010 roku do dnia 3 maja 2017 roku;

(ii) kwota 100,00 zł tytułem innego nienależnego świadczenia, tj. opłaty za wydanie kopii regulaminu;

(iii) kwota 6.000,00 zł tytułem innego nienależnego świadczenia, tj. tytułem prowizji za udzielenie kredytu;

(iv) kwota 793,00 zł tytułem innego nienależnego świadczenia, tj. opłaty za czynności związane z wyceną nieruchomości;

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 469.190,34 zł od dnia 6 marca 2017 roku (jest to data odpowiedzi pozwanego na wezwanie do zapłaty) do dnia zapłaty;
- od kwoty 18.631,57 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

Ewentualnie, jako roszczenie ewentualne wobec roszczeń powyżej, w szczególności w razie uznania przez Sąd, że umowa kredytu jest nieważna, ale powódce nie przysługuje roszczenie o zapłatę, wniosła o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) zawarta dnia 17 listopada 2009 roku między powódką a pozwanym bankiem jest nieważna.

Ewentualnie, jako roszczenie ewentualne wobec roszczeń powyżej, w przypadku uznania przez Sąd, że umowa kredytu nr (...) zawarta dnia 17 listopada 2009 roku jest ważna, ale winna obowiązywać bez klauzul indeksacyjnych (tj. kredyt w PLN ze stawką LIBOR), wniosła o:

a) zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 306.223,48 zł tytułem części rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę pozwanemu w walucie PLN w okresie

od dnia 3 lutego 2010 roku do dnia 3 września 2019 roku, tj. nadpłat należnych powódce w razie uznania, że umowa obowiązuje bez postanowień nieuczciwych, tj. kredyt w PLN z oprocentowaniem w wysokości oznaczonej w umowie kredytu oraz o ustalenie, że postanowienia umowy kredytu nr (...) zawartej dnia 17 listopada 2009 roku w zakresie § 1 ust. 2 umowy kredytowej oraz pkt. V ust. 1 Regulaminu do umowy kredytu, a także pkt. V ust. 3 Regulaminu do umowy kredytu są bezskuteczne wobec powódki, tj. nie wiążą powódki.

Powódka wniosła także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (k. 2 – 80v – pozew, k. 1105-1116v – modyfikacja powództwa, k. 1145-1149v – pismo procesowe powódki).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniosła zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powódkę (k. 519 – 546 – odpowiedź na pozew, k. 1135-1143 – pismo procesowe pozwanego, k. 1223-1228 – odpowiedź na modyfikację powództwa).

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2018 r. sąd zawiesił postępowanie i podjął zawieszony postępowanie z udziałem następcy prawnego pozwanego. (postanowienie k 958).

Zgodnie z zarządzeniem z dnia 30 marca 2023 roku powódce zostało wysłane oświadczenie o skutkach stwierdzenia abuzywności niektórych postanowień umowy oraz skutkach ustalenia nieważności umowy będącej przedmiotem niniejszej sprawy, stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym m. in. wyroku z 29 kwietnia 2021 roku, sygn. C 19/20, jak również uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21 (zarządzenie k. 1163v).

Powódka załączyła ww. oświadczenie do pisma z dnia 20 kwietnia 2023 roku (pismo i oświadczenie k. 1176 -1177).

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy, k. 2310-2310v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2009 roku E. F. potrzebowała zaciągnąć kredyt na spłatę innego kredytu mieszkaniowego, zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego. Aby uzyskać informacje o ofertach kredytowych banków, skorzystała z usług doradcy kredytowego. Nie przedawniono jej żadnych wykresów historycznego kursu CHF do złotówki ani symulacji wpływu zmiany kursu na wysokość raty i salda kredytu, obrazujących ryzyko kursowe, związane z tego rodzaju umową kredytu. Nie zaproponowano jej zabezpieczenia przed ryzykiem walutowym.

W dniu zawarcia umowy powódka prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą(...). Tylko jako przedsiębiorca mogła uzyskać kredyt na cel konsumencki. Bank nie chciał jej udzielić kredytu jako osobie prywatnej. Nie przeznaczyła żadnej kwoty z kredytu na działalność gospodarczą.

(dowód : k. 1119v – 1121v – przesłuchanie powódki w charakterze strony, k 592- wydruk z (...)).

W dniu 29 września 2009 roku E. F. podpisała, wypełniony na formularzu (...), wniosek o kredyt hipoteczny. Jako wnioskowaną kwotę kredytu we wniosku wpisano 400.000,00 zł z przeznaczeniem na działalność bieżącą/potrzeby gotówkowe, spłatę innych pożyczek/ kredytów obrotowych,(...)(indeksowany CHF). Wskazano, że okres kredytowania wynosić ma 120 miesięcy.

(dowód: k. 573 - 576 – kserokopia wniosku kredytowego dla małych firm, osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą).

W dniu 17 listopada 2009 roku E. F. (dalej też jako „Kredytobiorca”) oraz (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (dalej jako „Bank”) zawarli Umowę (...) indeksowanego kursem franka szwajcarskiego o nr (...) (dalej też jako „Umowa”).

Zgodnie z § 1 ust. 1 Umowy Bank miał udzielić Kredytobiorcy kredytu w kwocie 400.000,00 zł, na warunkach określonych w Umowie oraz Regulaminie kredytowania przedsiębiorców w (...).

Stosownie do § 1 ust. 2 Umowy kredyt był indeksowany do waluty obcej – franki szwajcarskie (CHF). Saldo kredytu w walucie obcej miało zostać obliczone wg zasad opisanych w Regulaminie na podstawie kursu waluty obcej obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu lub w przypadku kredytu wypłacanego w transzach – kursów waluty obcej obowiązujących w dacie uruchomienia poszczególnych transz.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Umowy kredyt miał zostać wykorzystany na refinansowanie zobowiązań z tytułu kredytu udzielonego przez (...) S.A. Oddział (...) na podstawie umowy nr (...) z dnia 13 grudnia 2004 roku, refinansowanie działalności bieżącej, pokrycie kosztów prowizji za udzielenie kredytu, pokrycie opłaty związanej a wyceną nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu.

§ 3 ust. 4 Umowy stanowił, że wypłata kredytu miała być realizowana w transzach.

W § 7 ust. 1 Umowy ustanowiono zabezpieczenia spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami kredytu w postaci: hipoteki kaucyjnej do kwoty 800.000,00 zł ustanowionej na nieruchomości położonej w W., ul. (...) lokal nr (...) oraz cesji praw na rzecz Banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych żywiołów.

W § 11 Umowy wskazano, że w zakresie nieuregulowanym Umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu.

(dowód: k. 84 – 88, 578-582 – kserokopia umowy Kredytu Rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego o nr (...), kserokopia decyzji kredytowej k 577) .

W pkt. V ust. 1 Regulaminu kredytowania przedsiębiorców w (...) (dalej jako „Regulamin”) wskazano, iż dla kredytów indeksowanych do waluty obcej wniosek kredytowy składany jest w złotych polskich. Kwota uruchamianego kredytu w walucie ustalana jest na podstawie kursu kupna dewiz waluty, do której indeksowany jest kredyt, określonego w Tabeli Kursów, obowiązującej w momencie uruchomienia całego kredytu lub poszczególnych transz kredytu. Wypłata kredytu następuje w złotej równowartości kwoty w walucie na rachunek zgodny z celem kredytowania.

W pkt. V ust. 3 Regulaminu wskazano, iż spłata rat kredytu następuje w złotych polskich wg kursu sprzedaży dewiz określonego w Tabeli Kursów na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

W pkt. V ust. 4 Regulaminu wskazano, iż jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą Kursów obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

W pkt. V ust. 5 Regulaminu wskazano, iż wcześniejsza całkowita lub częściowa spłata następuje w sposób określony w ust. 3.

W pkt. I ust. 12 Regulaminu wskazano, że przez użyte w Regulaminie pojęcie „Tabela” rozumieć należy Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku.

(dowód: k. 89 – 95, 583-591 – kserokopia Regulaminu kredytowania przedsiębiorców w (...)).

W wykonaniu powyższej Umowy Bank wypłacił kredyt w dwóch transzach w łącznej wysokości 400.000 zł. W okresie od 03 lutego 2010 roku do 03 maja 2017 roku powódka uiszczała na rzecz banku łączną kwotę 487.821,91 zł, na którą składają się: kwota 480.928,91 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, kwota 100,00 zł tytułem opłaty za wydanie kopii Regulaminu, kwota 6.000,00 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu, kwota 793,00 zł tytułem opłaty za czynności związane z wyceną nieruchomości.

(dowód: k. 99 – 101, k. 783 – 785v – kserokopie zaświadczeń Banku, k. 102 – 108 - potwierdzenia przelewów, k 986-987 – historia konta).

Środki uzyskane z zawartej w dniu 17 listopada 2009 r. z pozwanym umowy kredytu zostały przeznaczone na spłatę kredytu złotówkowego zawartego z (...) S.A. w 2004 r (w kwocie 173.500 zł), na częściową spłatę kredytu

mieszkaniowego dot. nieruchomości przy ul. (...) w W. zawartego z bankiem (...) S.A (w kwocie 150.000 zł) oraz na remont lokalu mieszkalnego powódki przy ul. (...) w W. (w kwocie ponad 69.000 zł) - k. 1262 decyzja o wysokości zobowiązania podatkowego od nieruchomości za 2023 r., k 1263-1264 kopia wypisu z aktu notarialnego z dnia 18 czerwca 2007 r. dot. sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w W., k 1265 zaświadczenie o zameldowaniu, k. 117-120 – umowa kredytu z dnia 22 lipca 2008 r. zawarta z bankiem (...) S.A. dot. nieruchomości przy ul. (...) w W., k 121, 1266 - aneks nr 2 do umowy kredytu zawartej w dniu 22 lipca 2008 r. z bankiem (...) S.A. (wcześniej działającym pod firmą (...) S.A.), k 124 – oświadczenie banku (...) S.A. o wyrażeniu zgody na bezciężarowe odłączenie działki, k 126 pismo do (...) S.A. z prośbą na bezciężarowe odłączenie działki , k. 112-113, 1267 - wyciąg z konta powódki, k 125, potwierdzenie przelewu na łączną kwotę 150.000 zł, k. 1268 - ewidencja środków trwałych z dnia 30 października 2023 r., k 1269-2304 - Podatkowa Księga Przychodów i Rozchodów za lata 2013-2023).

Uzyskany przez powódkę kredyt na podstawie umowy z dnia 13 grudnia 2004 r. zawartej z (...) S.A. z siedzibą w W. był zabezpieczony hipoteką ustanowioną na lokalu niemieszkalnym położonym przy ul. (...) w W., gdzie była zarejestrowana dodatkowa działalność gospodarcza powódki (k 592- wydruk z (...), k 593 -wydruk z księgi wieczystej k 593-605).

Pismem z dnia 27 lutego 2017 roku powódka wezwała Bank do zapłaty w terminie 14 dni od otrzymania tego pisma kwoty 469.190,34 zł, w związku z nieważnym charakterem umowy.

Powyższe wezwanie do zapłaty Bank odebrał w dniu 28 lutego 2017 roku. Pismem dnia 06 marca 2017 roku udzielił odpowiedzi, oświadczając, że nie uznaje zgłoszonych roszczeń za zasadne.

(dowód: k. 97 – kserokopia wezwania; k. 98 - kserokopia odpowiedzi Banku)

(...) z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku, z którym Kredytobiorca zawarł powyższą Umowę kredytu.

Do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie Bank nie zapłacił Kredytobiorcy żądanych przez nią kwot. (okoliczności bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, kserokopii dokumentów, które uznał za wiarygodne albowiem ich treść i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony oraz zeznania powódki.

Dowody z dokumentów Sąd ocenił jako wiarygodne. Strony postępowania nie kwestionowały, że oświadczenia w nich zawarte zostały złożone przez osoby, które podpisały te dokumenty. Nie kwestionowały także prawdziwości i autentyczności dokumentów złożonych w zwykłych kserokopiach. Sąd nie znalazł także podstaw, aby z urzędu powziąć wątpliwości odnośnie ich wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Odnośnie dowodu z przesłuchania powódki, wskazać należy, iż zrelacjonowała ona w nich przebieg zdarzeń związanych z zawarciem Umowy kredytu, akcentując, że nie omawiano z nią ryzyka kursowego, związanego z tą Umową.

Oceniając zeznania powódki, Sąd miał na uwadze, że jest ona bezpośrednio zainteresowana korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Jednakże – mając na uwadze treść jej zeznań oraz okoliczność, że w większości znalazły one potwierdzenie w dowodach z dokumentów – Sąd ocenił je jako wiarygodne, logiczne i rzeczowe.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także same twierdzenia stron o okolicznościach faktycznych sprawy. W zakresie, w jakim druga strona je przyznała lub im nie zaprzeczyła, uznać należało je za bezsporne (art. 229 – 230 k.p.c.).

Sąd nie dokonywał ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z protokołu z zeznań A. S. złożonych w innej sprawie (k. 965 – 972). Zeznania tego świadka nie miały bowiem istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Irrelevantne w niniejszej sprawie były bowiem w szczególności ustalenia, dotyczące jedynie ogólnej procedury związanej z udzielaniem kredytów hipotecznych w momencie zawierania spornej Umowy, rodzajów kredytów dostępnych w tym czasie w ofercie Banku a także tego, czy Bank w dacie zawarcia Umowy posiadał jakieś wewnętrzne regulacje, dotyczące sposobu ustalania kursów waluty w tabeli kursowej Banku – skoro poza sporem było, iż zasady te nie zostały zawarte w Umowie ani w Regulaminie, a więc nie były wiążące dla stron. W niniejszej sprawie istotne było ustalenie, jakich informacji przed zawarciem Umowy udzielono konkretnie powódce, a nie istniejących tym zakresie procedur Banku. Ponadto w niniejszej sprawie istotna była treść łączącej strony Umowy, a nie mechanizmy finansowe, dotyczące udzielonego kredytu, stosowane przez pozwanego Bank.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S.. Okoliczności na które miałyby zeznawać świadek dotyczyły jedynie ogólnej procedury zawierania umów o kredyt hipoteczny w dacie podpisania przez powoda umowy, natomiast świadek nie uczestniczył bezpośrednio w czynnościach związanych z zawarciem umowy.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął: wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, za wyjątkiem tych uwzględnionych przez Sąd w toku postępowania, wniosek powódki zawarty w pkt. VII pozwu. Sąd uznał, że dowody te nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Odnośnie dowodu z opinii biegłego sądowego (k. 1018-1041), to wskazać należy, iż fakty, które miały być wykazane tym dowodem, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie - wobec oceny prawnej przedmiotowej Umowy, dokonanej w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Żądania powódki o ustalenie nieważności przedmiotowej Umowy kredytu oraz o zapłatę - co do kwoty głównej zasługiwały na uwzględnienie niemal w całości. Żądanie powódki zostało oddalone w niewielkim zakresie, dotyczącym części roszczeń o zapłatę i odsetkowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż stanowisko powódki okazało się uzasadnione w części, opierającej się na zarzucie nieważności Umowy kredytu na skutek usunięcia z niej klauzul indeksacyjnych. Do wniosku o nieważności Umowy prowadzi analiza jej postanowień dotyczących klauzul indeksacyjnych pod kątem abuzywności.

Przechodząc do prawnej analizy przedmiotowej Umowy, wskazać należy, iż mają do niej zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz.U z 2002 roku, Nr 72, poz. 665, t.j. z późn. zm.) (dalej też jako „UPrB”) – w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek

zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto należy podkreślić, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo – odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Podkreślenia wymaga, że powyższe zmiany nie niwelowały abuzywności postanowienia umownego dotyczącego wypłaty czy spłaty kredytu, bowiem decydujący dla określenia niedozwolonego charakteru warunków umowy jest moment zawarcia umowy. (tak min. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344). Oznacza to, że późniejsze ewentualne zmiany umowy (tj. aneksy) nie mają prawnego znaczenia w kwestii oceny, czy postanowienia umowy są niedozwolone. Z tych też względów bez znaczenia pozostają również późniejsze ewentualne zmiany Regulaminu. Ponadto jak zostało wskazane dla oceny niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w umowie decydujący jest moment jej zawarcia – co wynika także z art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem Dyrektywy nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powódce w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie powódka będzie spłacać raty kapitałowo – odsetkowe (i do sierpnia 2013 roku powódka spłacała kredyt w złotych polskich), z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą – na CHF, Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu – przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie w/w ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku, tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku,; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie w/w ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 UPrB).

W ocenie Sądu, samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji – z wyżej wskazanych już względów – nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach, tworzonych przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Wskazać należy, iż w ocenie Sądu, postanowienia analizowanej Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji – w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalanych jednostronnie przez Bank – naruszają granice swobody umów, gdyż sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego, a więc Umowa sprzeczna jest z art. 353¹ k.c.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 roku, w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiami tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19 – które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela – zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy.

Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Dodać należy, iż w sytuacji, kiedy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne. Gdyby bowiem wierzyciel miał dokonać oznaczenia świadczenia w sposób dowolny, byłoby to niezgodne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ nazbyt zagrażałoby

interesom dłużnika. Z kolei pozostawienie dowolności dłużnikowi oznaczałoby całkowity brak jego związania, co byłoby sprzeczne z naturą zobowiązania. W każdym razie stanowiłoby to więc naruszenie art. 353¹ k.c. (tak Agnieszka Pyrzyńska w Systemie Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod redakcją prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli kursów walut obcych, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. Zgodnie § 1 ust. 1 Umowy Bank miał udzielić Kredytobiorcy kredytu w kwocie 400.000,00 zł, na warunkach określonych w Umowie oraz Regulaminie kredytowania przedsiębiorców w (...). Stosownie do § 1 ust. 2 Umowy kredyt był indeksowany do waluty obcej – franki szwajcarskie (CHF). Saldo kredytu w walucie obcej miało zostać obliczone wg zasad opisanych w Regulaminie na podstawie kursu waluty obcej obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu lub w przypadku kredytu wypłacanego w transzach – kursów waluty obcej obowiązujących w dacie uruchomienia poszczególnych transz. W pkt. V ust. 1 Regulaminu kredytowania przedsiębiorców w (...) (dalej jako „Regulamin”) wskazano, iż dla kredytów indeksowanych do waluty obcej wnioski kredytowy składany jest w złotych polskich. Kwota uruchamianego kredytu w walucie ustalana jest na podstawie kursu kupna dewiz waluty, do której indeksowany jest kredyt, określonego w Tabeli Kursów, obowiązującej w momencie uruchomienia całego kredytu lub poszczególnych transz kredytu. Wypłata kredytu następuje w złotej równowartości kwoty w walucie na rachunek zgodny z celem kredytowania. W pkt. V ust. 3 Regulaminu wskazano, iż spłata rat kredytu następuje w złotych polskich wg kursu sprzedaży dewiz określonego w Tabeli Kursów na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. W pkt. V ust. 4 Regulaminu wskazano, iż jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą Kursów obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. W pkt. V ust. 5 Regulaminu wskazano, iż wcześniejsza całkowita lub częściowa spłata następuje w sposób określony w ust. 3.

Wskazać należy, iż wprawdzie w pkt. I ust. 12 Regulaminu wyjaśniono, że przez użyte w nim pojęcie „Tabela” rozumieć należy Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku, jednakże w żadnym postanowieniu Umowy lub Regulaminu w ogóle nie określono zasad, którymi Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie Tabeli. Druga strona umowy (Kredytobiorca) nie miała więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały w ogóle sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miały być zarówno kwota do wypłaty jak i wysokość podlegających spłacie rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umowy, to wyłącznie jedna strona umowy poprzez ustalenie kursu kupna i kursu sprzedaży walut w Tabeli mogła dokonywać w sposób nieograniczony i dowolny określenia i zmiany wysokości świadczenia drugiej strony (zarówno przy wypłacie kredytu jak i przy spłacie rat kredytu).

Nie budzi zaś wątpliwości, że mechanizm przeliczeniowy, który odnosi wartość świadczenia do waluty obcej, powinien opierać się na obiektywnym i weryfikowalnym określeniu kursu tej waluty, służącego do przeliczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2017 roku w sprawie I CSK 139/17, przy waloryzacji nawiązującej do wartości waluty obcej istotne znaczenie ma zawsze odpowiednie określenie miarodajnego kursu tej waluty do waluty polskiej. Natomiast – jak wyżej wyjaśniono – przedmiotowa Umowa tego wymogu nie spełnia. W Umowie tej pozostawiono jednej z jej stron – Bankowi uprawnienie do wskazywania kursu waluty, stanowiącego podstawę przeliczeń do ustalenia świadczeń stron umowy, nie określając przy tym jakichkolwiek kryteriów, którymi Bank miałby kierować się przy ustalaniu tego kursu. Trudno uznać, że stosowanie w toku „indeksacji do waluty obcej” kursu, który według swego uznania wskazuje jedna ze stron umowy, może być określone jako miarodajny sposób ustalenia kursu waluty obcej na potrzeby przeliczeń.

Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż Bank przez dowolne określenie kursu waluty stosowanego do przeliczeń walutowych na etapie wypłaty i spłaty kredytu mógł jednostronnie kształtować wysokość zobowiązania zarówno swojego (przy wypłacie kredytu), jak i Kredytobiorcy (przy spłacie rat kredytu).

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest okoliczność, iż w przedmiotowej Umowie Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe – w ocenie Sądu, postanowienia przedmiotowej Umowy – dotyczące określenia mechanizmu indeksacji poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia przez określenie kursu waluty, będącego podstawą przeliczeń, dokonywanych na podstawie Umowy – są sprzeczne z art. 353¹ k.c., gdyż naruszają granice swobody umów, tj. sprzeciwiają się naturze stosunku zobowiązaniowego.

Przedmiotowa umowa jest również sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, bowiem powódka nie została prawidłowo poinformowana o realnej skali ryzyka związanego ze wzrostem kursu waluty, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie rzutować na saldo całego kapitału kredytu. Nadmiernie natomiast zostały wyeksponowane potencjalne korzyści dla powoda wynikające z pozornie niskiego oprocentowania, zupełnie bagatelizując kwestie ryzyka kursowego. W istocie wykorzystano zaufanie i dobrą wiarę konsumenta, przedstawiając mu jedynie fragment bardzo złożonego stosunku prawnego.

Ponadto przedmiotowa umowa kredytu rażąco narusza interesy ekonomiczne powódki, bowiem powódka była zobowiązana do spłaty znacznie wyższej kwoty, niż otrzymany kredyt z odsetkami i prowizją – przy czym wysokość zobowiązania do spłaty jest ustalana przez pozwanego.

Naruszenie któregokolwiek z wymienionych w art. 353¹ k.c. kryteriów spowoduje nieważność czynności prawnej, która zgodnie z art. 58 k.c. zostanie uznana za sprzeczną z prawem. Zgodnie bowiem z treścią art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

W ocenie Sądu, brak jest zaś takich przepisów ustawy, którymi można by zastąpić kwestionowane postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji – bez których nie ma możliwości ustalenia głównych świadczeń stron. Pozostawienie umowy w takiej formie, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak m. in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217).

Należy też podkreślić, że po ewentualnym wyeliminowaniu klauzul kursowych w kredycie waloryzowanym do waluty obcej, nie byłoby wiadomo, w jakiej wysokości mają być spłacane raty, skoro były one wyrażone w walucie obcej, co czyni umowę niewykonalną (tak. np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, czy też w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2022 r., II CSKP 701/22). Wyeliminowanie klauzuli odwołującej się do kursu kupna waluty czyniłoby wadliwym pierwsze przeliczenie i tym samym wielkości ustalone w harmonogramie. Natomiast brak oznaczenia właściwego kursu sprzedaży przekreślałby rozliczenie wpłat ratałnych. W obydwu przypadkach wykonanie umowy wymagałoby jej uzupełnienia o dodatkowe rozwiązania, a powodowie nie wyrazili na to zgody.

Nie jest przy tym możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie nie wynikające z oświadczeń woli stron (tak min. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, wyroku

Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 roku, II CSKP 293/22, czy też w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2022 r. sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157).

Stosownie zaś do § 3 art. 58 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, przedmiotowa umowa nie zostałaby zawarta bez postanowień dotkniętych nieważnością, brak bowiem przesłanek do stwierdzenia, że pozwany wyraziłby zgodę na zawarcie umowy o kredyt wypłacony w PLN z zastosowaniem stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF (stawki LIBOR). Ponadto kredyty złotowe z oprocentowaniem LIBOR, mimo że nie zostały zakazane przez ustawodawcę, nie były udzielane przez banki.

Ponadto sporna umowa jest nieważna ze względu na zawarcie klauzul abuzywnych w Umowie i Regulaminie.

Odnosząc się do zarzutów powódki, dotyczących abuzywności kwestionowanych postanowień, zawartych w Umowie i Regulaminie, wskazać należy, iż w ocenie Sądu, postanowienia te, określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokości rat kredytu, stanowią postanowienia niedozwolone, a tym samym nie wiążą powódki. Przy czym, w ocenie Sądu, wyeliminowanie tych postanowień z przedmiotowej Umowy prowadzi w niniejszej sprawie do jej upadku, a więc do jej nieważności.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wskazać należy, iż regulacja, zawarta w art. 385⁽¹⁾ – 385⁽³⁾ k.c., stanowi implementację dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla wykładni tych przepisów. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu tej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tak. m.in. wyrok TSUE C-377/14). Krajowe sądy i trybunały powinny tak wyklądać prawo wewnętrzne, aby w pełni uwzględniło ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30). Stosując zatem art. 385⁽¹⁾ k.c. należy stosować wykładnię przyjazną dla prawa unijnego – w szczególności potwierdzoną orzeczeniami Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako „TSUE” lub „Trybunał Sprawiedliwości”).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, określone w powołanym wyżej art. 385¹ k.c., pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że poprzednik prawny pozwanego Banku zawarł przedmiotową Umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.). ***W oparciu o całość kształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił, że za ponad połowę środków pochodzących z ww. kredytu powódka spłaciła kredyt zaciągnięty na zakup domu mieszkalnego przy ul. (...) w W., przy czym nieruchomości tę powódka wykorzystywała w przeważającej części w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych, a jedynie na niewielkiej części prowadziła działalność gospodarczą.***

Ocena zawarcia umowy przez kredytobiorcę w charakterze konsumenta, w sytuacji częściowego wykorzystania środków z kredytu na cele gospodarcze, winna zostać dokonana w oparciu o to które cele związane z zawarciem umowy

kredytu dominują, tj. czy cele gospodarcze czy też prywatne. (tak min w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 8 czerwca 2023 r. w sprawie C-570/21).

Z załączonego do sprawy potwierdzenia dokonania przelewu, czy też zeznań powódki wynika, że powódka uiściła na rzecz (...) S.A. kwotę 173.500 zł realizując umowę kredytu zawartą w 2004 r. W związku z brakiem przedłożenia przez powódkę zawartej z (...) S.A. (obecnie (...) S.A.) umowy kredytu z dnia 13 grudnia 2004 r. nie zostało wprawdzie wykazane przez stronę powodową na jaki cel została przeznaczona kwota kredytu ze wskazanej umowy (a częściowo refinansowania zobowiązań z niej wynikających dotyczyła sporna umowa z dnia 17 listopada 2009 r. zawarta z poprzednikiem prawnym pozwanego) – jednak powódka załączonymi dowodami (min. potwierdzeniem przelewu kwoty 150.000 zł, umową z (...), Aneks do umowy z bankiem (...) S.A. -wcześniejsza nazwa (...) S.A., zeznaniami powódki) wykazała, że pozostała kwota z uzyskanych od pozwanego środków ze spornej umowy kredytu z dnia 17 listopada 2009 r. (tj. z kwoty 400 zł) została przeznaczona na cele mieszkaniowe związane z nieruchomością przy ul. (...) w W.. Powyższe jednoznacznie wskazuje na dominujący cel prywatny, konsumencki związany z zawartą umową.

Ponadto należy podkreślić, że „w rolę konsumenta się tylko wchodzi, tak samo jak w rolę przedsiębiorcy, i żadne działanie post factum nie ma mocy tego zmienić. Gdyby było inaczej, nie istniałaby jakakolwiek pewność obrotu gospodarczego. Zamiar określonego wykorzystania środków pochodzących z kredytu wynika wprost z umowy kredytowej (kredyt jest zawsze celowy), zamiar określonego wykorzystania przedmiotu kredytowania (najczęściej nieruchomości) jest przez osobę zawierającą kredyt artykułowany pośrednio. Należy go badać na dzień zawarcia umowy kredytowej. Zamiar ten bez konsekwencji dla statusu konsumenta może się zmienić w czasie” (vide: Jacek Zandecki, Status prawny konsumenta jako strony umowy o kredyt indeksowany/denominowany do franka szwajcarskiego, Studium Prawa Publicznego, Nr 2 (22) 2018).

Nie można też podzielić stanowiska, że zarejestrowanie, a nawet prowadzenie działalności w miejscu swojego miejsca zamieszkania automatycznie pozbawia przymiotu konsumenta osobę tylko dlatego, nawet wtedy gdy że przedmiotowa nieruchomość jest celem kredytowania mając na uwadze fakt, że została ona zakupiona / remontowana w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 stycznia 2005 roku (C-464/01) „na podstawie przedstawionych dowodów do sądu, przed którym zawisł spór, należy rozstrzygnięcie kwestii, czy dana umowa miała na celu zaspokojenie - w niepomijalnym zakresie - potrzeb wynikających z działalności gospodarczej danej osoby, czy raczej użytek gospodarczy stanowił zaledwie element o nikłym znaczeniu. W tym celu sąd krajowy powinien rozważyć nie tylko treść, charakter i cel umowy, ale również obiektywne okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu”.

O dominującym celu prywatnym spornej umowy świadczy również okoliczność, że jak wynika z załączonej Podatkowej Księgi Przychodów i Rozchodów za lata 2013-2023 powódka odliczała ok. 30% raty odsetkowej kredytu z tytułu spornej umowy.

Wobec powyższego Sąd uznał, że powódka przystępując do ww. Umowy działała jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c., a postanowienia Umowy, dotyczące jej praw i obowiązków, podlegają na tej podstawie ocenie przez pryzmat art. 385¹ -385³ k.c.

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące przeliczenia kredytu (tj. salda kredytu i wysokości rat) przez odesłanie do Tabeli kursów walut obcych Banku, nie były uzgadniane z powódką indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przysyłanych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie

umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powódka miała jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące klauzul indeksacyjnych. Samo zaakceptowanie przez powódkę kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nią indywidualnie uzgodnione bądź że miała realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 roku w sprawie K. C.-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym – o czym była już mowa wyżej – ani w Umowie ani w Regulaminie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, w tym nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 roku w sprawie C-609/16 TSUE potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone powódce przez pozwanego Bank były wystarczające do podjęcia przez nią świadomej i rozważnej decyzji.

W ocenie Sądu, z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby poprzednik prawny strony pozwanej sprostął powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty, do której kredyt indeksowano, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej. Nie przedstawiono w szczególności powódce – która nie uzyskiwała dochodów w walucie, do której kredyt indeksowano – symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Nie przedstawiono jej także – znanych przecież przez Bank – wahań kursu CHF z ostatnich lat przed zawarciem Umowy. Przy czym wskazać należy,

iż ciężar dowodu w powyższym zakresie spoczywał na stronie pozwanej, która nie przedstawiła żadnego dowodu na wykazanie faktu wywiązania się z obowiązku informacyjnego wobec powódki.

Nie można uznać, że powódka w oparciu o przedstawione jej informacje mogła zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskała od Banku informacje pozwalające jej ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jej zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty CHF.

Gdyby powódce rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie decydowałaby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, że obciążenie powódki praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz niepoinformowanie jej o konsekwencjach zawarcia Umowy, godziło w jej interesy. Nie było ono przy tym uzasadnione usprawiedliwionymi interesami Banku. Dodatkowo sam mechanizm indeksacji, o czym była mowa wyżej, został przez pozwany Bank skonstruowany w sposób nieuczciwy i rażąco naruszający interesy konsumenta.

Zgodnie natomiast z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w Tabeli kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

W rozpoznawanej sprawie w Umowie oraz Regulaminie, stanowiącym integralną część umowy kredytu, zostały zawarte następujące klauzule niedozwolone określających sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokości rat kredytu, a mianowicie: **§ 1 ust. 2 Umowy, pkt I ust. 12, pkt V ust. 1, 3, 4 i 5 Regulaminu.**

Kolejno wskazać należy, iż TSUE w wyroku C-260/18 rozważył szczegółowo konsekwencje usunięcia z umowy postanowień określających mechanizm indeksacji. Potwierdzając stanowisko polskiego sądu odsyłającego, Trybunał Sprawiedliwości wskazał w ww. wyroku, że po usunięciu uznanego za abuzywne odesłania do kursów kupna i sprzedaży z tabeli kursowej banku niemożliwe jest określenie kursu wymiany, a tym samym wykonanie przedmiotowej umowy, a zatem że skuteczne zakwestionowanie kursów wymiany walut jest równoznaczne z usunięciem postanowień o indeksacji w całości (pkt 24 i 36). Tym samym w świetle przepisów prawa krajowego utrzymanie umowy bez zawartych w niej warunków nie jest możliwe, co musi prowadzić do jej nieważności, czemu nie sprzeciwia się art. 6 Dyrektywy (pkt. 43). Dzieje się tak w szczególności, gdy – jak w sprawie niniejszej – usunięcie postanowień dotyczących kursów oznacza pośrednie usunięcie z umowy ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z tego rodzaju umową (o kredyt indeksowany do waluty obcej). Skoro warunek ryzyka kursowego jest traktowany jako określający główny przedmiot umowy kredytu (pkt 44), to bez niego utrzymanie obowiązywania umowy nie jest możliwe, gdyż powoduje to zmianę charakteru umowy.

Ponadto w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymywania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

Natomiast zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 18 listopada 2021 roku w sprawie C-212/20 w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, iż niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniałoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez sam brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal mogliby oni dostrzegać korzyść w stosowaniu rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. TSUE w wyroku tym wskazał, że jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Ponadto TSUE dodał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane przez skutki wynikające również z zasad słuszności

lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

Na marginesie dodać należy, iż co do zasady przedsiębiorca stosuje klauzule niedozwolone w celu osiągnięcia większych zysków niż możliwe przy zawieraniu umów zgodnych z zasadami uczciwego obrotu. Jeżeli więc konsekwencją wyeliminowania klauzul niedozwolonych z umowy miałyby być jedynie takie jej ukształtowanie, w wyniku którego przedsiębiorca uzyskiwałby z niej godziwy zysk, to przedsiębiorca nie miałby wystarczającej motywacji, aby zaprzestać stosowania w zawieranych umowach w/w klauzul. Założyć zatem można, że mając do wyboru umowę z klauzulami niedozwolonymi i szansę na większe korzyści z nich wynikające (jeśli jedyną konsekwencją, która może go spotkać będzie ograniczenie zysku do uczciwego poziomu) i umowę bez klauzul abuzywnych, która zapewni przedsiębiorcy tylko uczciwy zysk, nigdy nie zrezygnowałby on ze stosowania tychże klauzul, gdyż celem każdego przedsiębiorcy jest maksymalizacja zysku.

Z uwagi na wyżej opisany mechanizm działania przedsiębiorców na rynku, w wyroku TSUE z dnia 14 czerwca 2012 roku w sprawie C-618/10 stwierdzono, że: „z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13 wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”. W tym kontekście należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”.

Wobec powyższego, stwierdzić należy, iż niedopuszczalne jest uzupełnienie abuzywnych postanowień umowy przez sąd poprzez zmianę treści tych postanowień, gdyż mogłoby to zagrażać realizacji długoterminowych celów stawianych przez Dyrektywę 93/13 (wyrok TSUE C-19/20 pkt 67 i 68). Jeśli umowa po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może obowiązywać, sąd może – jedynie w celu uniknięcia penalizujących konsumenta konsekwencji – uzupełnić umowę przepisami dyspozytywnymi (wyrok C-26/13 K. pkt 82-85). Niezależnie od wątpliwości co do możliwości zastąpienia kursu Banku kursem średnim NBP, należy zauważyć, że tego rodzaju zabieg nie usunąłby znaczącej nierównowagi między stronami, jaka powstała ze szkodą dla konsumenta na skutek włączenia do umowy warunku ryzyka kursowego.

Ponadto za niedopuszczalnością takiego „uzupełniania” umowy wypowiedział się TSUE w wyroku z dnia 08 września 2022 roku w sprawach połączonych od C#80/21 do C#82/21, w którym wskazał, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, iż po pierwsze – po wyeliminowaniu z Umowy omówionych powyżej postanowień, uznanych za abuzywne, nie byłoby możliwe uzupełnienie powstałych na skutek tego w Umowie

luk. Po drugie – wskazać należy, iż po wyeliminowaniu z Umowy spornych klauzul i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami Umowa ta nie mogłaby nadal obowiązywać z niżej podanych względów.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywane we wcześniejszej części uzasadnienia klauzule indeksacyjne, stanowią element określający główne świadczenie stron umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej. Wobec tego, stwierdzić należy, iż usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, Umowę należałoby uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, iż wyeliminowanie z przedmiotowej Umowy postanowień dotyczących indeksacji, odsyłających do Tabeli Kursów, prowadziłyby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z tego rodzaju umową kredytu. Klauzula dotycząca ryzyka wymiany określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że Umowa ta nie mogłaby nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu Umowy (por. wyrok TSUE w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji – a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego – umowę (jak zostało wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia) należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c. jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Doprowadziłyby to bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą było wprowadzenie postanowień dotyczących powiązania przeliczeń z walutą CHF, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w tej walucie a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Reasumując – stwierdzenie sprzeczności postanowień Umowy, określających mechanizm indeksacji z art. 353¹ k.c. oraz stwierdzenie, że postanowienia te stanowią klauzule abuzywne, prowadzi do upadku całej Umowy.

Wobec powyższego, zbędne okazało się odnoszenie do kolejnych zarzutów powódki, dotyczących nieważności przedmiotowej Umowy. Już bowiem uwzględnienie powyższych zarzutów powódki skutkowało uwzględnieniem jej żądań.

Kolejno wskazać należy, iż niewątpliwie głównym celem, jaki powódka w niniejszej sprawie chciała osiągnąć, było wyeliminowanie Umowy, zawartej z Bankiem, z obrotu prawnego, a więc doprowadzenie do sytuacji, w której przestaje ona istnieć ze wszystkimi tego konsekwencjami.

W ocenie Sądu, powódka – wbrew zarzutom strony pozwanej – posiada interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności przedmiotowej Umowy kredytu.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego, gdyż stanowi podstawę prawną powództw o ustalenie stosunku prawnego oraz o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania

- świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględny, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powoda) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 października 2018 roku, I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

Sąd orzekający w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20, że wniesienie powództwa o zapłatę nie rozstrzygnie w sposób całkowity istniejącego pomiędzy stronami sporu, co do związania ich umową kredytową. Będzie bowiem rozstrzygało spór za okresy czasu, które już upłynęły. Natomiast w sposób pełny interesy powódki zabezpieczy ustalenie, czy w istocie strony są związane zawartą Umową. Rozstrzygnie bowiem kwestię dla powódki podstawową, czy wiąże ją ze stroną pozwaną umowa kredytowa, czy też nie. Ustalenie nieważności umowy kredytowej da podstawę do dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami. Przede wszystkim zaś usunie niepewność po stronie powódki, czy ma nadal spłacać raty kredytu.

Zważywszy na powyższe, Sąd uwzględnił żądanie powódki i ustalił, że umowa Kredytu Rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego o nr (...), zawarta w dniu 17 listopada 2009 roku pomiędzy powódką, a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (będącym poprzednikiem prawnym pozwanego), jest w całości nieważna (pkt 1 sentencji wyroku).

Wobec ustalenia, że sporna umowa jest nieważna, strony powinny zwrócić sobie – zgodnie z teorią dwóch kondykcji – kwoty świadczone na podstawie tejże Umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, w sprawie III CZP 11/20 oraz uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21). Przypomnieć należy jedynie, że teoria dwóch kondykcji polega na tym, że każda ze stron ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia: bank o zwrot kwoty wypłaconego nominalnie kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku.

Zasadne okazało się zatem żądanie powódki zasądzenia od strony pozwanej kwot stanowiących sumę wpłat niemal w całości, uiszczonych przez nią na podstawie przedmiotowej Umowy w okresie wskazanym w pozwie.

Podstawę prawną powyższego żądania powódki stanowiły przepisy art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie do art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Przepis art. 410 § 2 k.c. stanowi zaś, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W niniejszym postępowaniu powódka domagała się zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 487.821,91 zł, podając, iż stanowi ona sumę wpłat, dokonanych przez nią w okresie od 03 lutego 2010 roku do 03 maja 2017 roku, na którą składają się: kwota 480.928,91 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, kwota 100,00 zł tytułem opłaty za wydanie kopii Regulaminu, kwota 6.000,00 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu, kwota 793,00 zł tytułem opłaty za czynności związane z wyceną nieruchomości.

Sumę spłat w powyższym okresie Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony postępowania dokumentów w postaci zaświadczeń Banku oraz potwierdzeń spłat kredytu złożonych przez powódkę. Kwoty spłat podane przez powódkę w powyższym okresie okazały się zgodne z sumą kwot, wynikających z powyższych dokumentów.

Nieważność umowy kredytu *ex tunc* oznacza, że **wszystkie** świadczenia spełnione na jej podstawie stanowią świadczenia nienależne (podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c.).

W związku z treścią art. 411 pkt 1 k.c., należy wskazać, że po stronie spełniającego świadczenie musi istnieć pozytywna wiedza o braku powinności spełnienia świadczenia i nie może być z nią utożsamiana jedynie wątpliwość, co do obowiązku świadczenia (tak min. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Przede wszystkim powódka wywiązywała się z postanowień umowy, a brak spełnienia przedmiotowych świadczeń mógł spowodować możliwość wypowiedzenia umowy przez bank i postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Ponadto należy podzielić stanowisko, że przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. wyjątek dotyczący świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej obejmuje także świadczenia spełnione w wykonaniu niewiążącego konsumenta postanowienia umownego (art. 385¹ § 2 k.c.), gdyż w przeciwnym razie powstałaby luka w prawie. (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., I ACa 1209/13)

Brak również podstaw, aby świadczenie na podstawie umowy zawartej w oparciu o narzucone przez bank nieuczciwe warunki czyniło zadość zasadom współżycia społecznego - o czym stanowi art. 411 pkt 4 kc.

Należy również wskazać, że stosownie do treści art. 411 pkt 4 kc, nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Jednak przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są objęte zakazem unormowania art. 411 pkt 4 kc, co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis art. 411 pkt 4 kc nie ma zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych. W takich wypadkach podstawa nie powstała, więc brak jest roszczenia, które mogłoby jeszcze nie być wymagalne.

Brak również podstaw do stwierdzenia, że zwrot świadczenia nie należał się powódce w związku z treścią art. 409 k.c. – okoliczność ta nie została przez pozwanego udowodniona.

Podkreślenia również wymaga, że dochodzenie przez powódkę roszczeń nie może być utożsamiane z nadużyciem jej uprawnień wynikających z posiadania statusu konsumenta, w szczególności nadużycie tego prawa nie może przejawiać się w wytoczeniu niniejszego powództwa, jak również w samym kwestionowaniu postanowień ww. umowy. Ponadto nie sposób mówić o nieproporcjonalności sankcji, skoro niniejsza sprawa stanowi konsekwencję zawartych w umowy nieuczciwych postanowień narzuconych przez bank. .

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń powódki, należy wskazać, że *est inaequum*. Sąd podziela stanowisko, iż żądanie ustalenia nieważności umowy nie ulega przedawnieniu (tak min. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1976 roku, II CR 288/76, OSNCP 1977 nr 5-6, poz. 91).

W ocenie Sądu najwcześniejszym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminu przedawnienia roszczeń o zwrot świadczonych przez kredytobiorcę kwot jest dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie, winny stanowić impuls dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego też, mając na względzie konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 r., tj. dzień następujący po dniu opublikowania orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę kwot już przez kredytobiorcę uiszczonych. Ponadto nawet gdyby upłynął wówczas zachodziłyby przesłanki wynikające z art. 117¹ § 2 pkt 3 kc.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 487.721,91 zł, oddalając powództwo o zapłatę w zakresie kwoty 100 zł tytułem opłaty za wydanie kopii Regulaminu, uznawszy, że brak

podstawy prawnej do uwzględnienia żądania w tym zakresie, zaś Bank nie jest w tej mierze bezpodstawnie wzbogacony (pkt 2 i 3 sentencji wyroku).

Z uwagi na nieważność ww. umowy kredytu oraz wykazanie roszczenia o zapłatę, co do wysokości w zakresie uwzględnionym przez sąd, na podstawie wskazanych powyżej przepisów orzeczono jak w pkt 2 wyroku.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonych od pozwanego na rzecz powódki kwoty, na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. , zostały zasądzone od dnia od dnia 18 lipca 2017 r. do dnia zapłaty – tj. od dnia następnego po upływie 14 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Brak podstaw do zasądzenia odsetek za wcześniejszy okres, bowiem w przedsądowym wezwaniu do zapłaty zostało jedynie ogólnie wskazane, że wezwanie jest związane z nieważnością umowy – bez podania przyczyn nieważności i przynajmniej ogólnego uzasadnienia swojego stanowiska.

W ocenie Sądu, powódka już w chwili wystosowania wezwania do zapłaty była zdecydowana, aby domagać się ustalenia, że zawarta przez nią z bankiem umowa kredytu jest nieważna – min. w związku z zawartymi w umowie postanowieniami abuzywnymi. Fakt dodatkowego pouczenia przez Sąd powódki (w toku niniejszego procesu) o skutkach prawnych odmowy potwierdzenia klauzul abuzywnych nie był zatem podstawą do podjęcia przez powódkę ww. decyzji.

Z uwagi na uwzględnienie żądań głównych Sąd nie odnosił się do żądań ewentualnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. 4 wyroku na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. Powódka wygrała sprawę niemalże w całości, wobec czego Sąd obciążył pozwanego kosztami postępowania, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu - na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)